

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 21 maja 2015 roku Sąd Rejonowy w Zgierzu IV Wydział Pracy ustalił, że zdarzenie z dnia 28 listopada 2011 roku, jakiemu uległ powód Z. K. (1) udając się na miejsce świadczenia pracy na rzecz pozwanej (...) Spółki Akcyjnej jest wypadkiem w drodze do pracy (pkt 1 wyroku); zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 120,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz nakazał pobrać od trony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgierzu kwotę 1800 złotych tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Powód Z. K. (1) zatrudniony był w pozwanej (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w B. od 5 października 2010r, a od dnia 1 listopada 2011r na stanowisku kierowcy, na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony.

W listopadzie 2011r powód świadczył pracę na prowadzonej przez stronę pozwaną budowie Autostrady (...) na odcinku od S. do K.. Były ustalone godziny pracy od 7 do 19 i od 19 do 7 (druga zmiana). Nie był ustalony żaden grafik, wszystko odbywało się „na telefon”. Kierownik po południu ustalał, ile samochodów będzie potrzebne na następny dzień. W tym czasie powód zamieszkiwał na stacji mieszczącej się przy ulicy (...) w G.. W dniu 28 listopada 2011r powód około godziny 14.00 otrzymał od swego przełożonego, K. G., telefon, iż ma stawić się do pracy na godzinę 15.00. Po około 15 minutach od zakończenia rozmowy Z. K. (2) wyszedł z mieszkania, skręcił w lewo, szedł ulicą (...) w stronę ulicy (...). Następnie skręcił w ulicę (...) i szedł nią około 200-300m w kierunku miejsca, gdzie znajdowały się ławeczki. Z tego miejsca miał go zabrać bus pracodawcy. Idąc minął (...) i doszedł do (...). Powód został uderzony przez samochód. Przemierzając się z miejsca zamieszkania do miejsca spotkania z busem powód nigdzie nie wchodził. Nie zjechał z opisanej wyżej trasy, którą standardowo pokonywał z miejsca ówczesnego pobytu do miejsca spotkania z busem. Wychodząc z kwatery powód mówił mieszkającym z nim pracownikom, że planuje wejść do sklepu, ale do sklepu nie poszedł bo była późna pora i spieszył się na spotkanie z busem. Sklep mieścił się w górze ulicy (...) i żeby do niego pójść powód musiałby pójść w stronę przeciwną od tej, w którą się udał.

Po wypadku Z. K. (1) ocknął się w szpitalu. W następstwie wypadku stracił pamięć. Miał również uszkodzony kręgosłup, złamany guzek większy kości ramiennej lewej, uraz głowy z utratą przytomności, otarcia naskórka w okolicach głowy i tułowia, stłuczenie stopy lewej. Powód przez okres 4,5 miesiąca był niezdolny do pracy na skutek choroby, później wrócił do pracy, następnie przez 6 miesięcy ponownie przebywał na zwolnieniu lekarskim bo nie dawał rady pracować. U powoda stwierdzono 13% uszczerbku na zdrowiu.

Decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. Inspektorat w S. z dnia 2 lipca 2014r powodowi zostało przyznane prawo do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od dnia 30 lipca 2014r do dnia 25 stycznia 2015r zaś decyzja (...) Oddział w B. z dnia 17 marca 2015r przyznano powodowi rentę szkoleniową na okres od dnia 26 stycznia 2015r do dnia 25 lipca 2015r.

Odnosnie zdarzenia z dnia 28 listopada 2011r nie została sporządzana przez pracodawcę karta wypadku w drodze do pracy.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, iż wniesione powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Mając na uwadze treść art. 189 kpc Sąd Rejonowy uznał, że niewątpliwie uznanie zdarzenia za wypadek w drodze do pracy zapewniłoby powodowi ochronę jego interesów w zakresie dotyczącym dochodzenia w przyszłości roszczeń związanych z tym wypadkiem tym bardziej, że nie została przez pracodawcę sporządzona karta wypadku w drodze do pracy, która usuwałaby element niepewności dotyczący statusu prawnego zdarzenia z dnia 28 listopada 2011r. W takiej sytuacji powód posiadał interes prawny w dokonaniu ustalenia.

Sąd przytoczył treść art. 57b ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U.2013.1440 ze zm) i skonkludował, że w niniejszej sprawie zostały spełnione kumulatywnie przesłanki wymienione w przepisie art. 57b ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Niewątpliwie potrącenie powoda poruszającego się prawidłowo po chodniku przez samochód, który nagle wjechał na chodnik należy uznać za zdarzenie nagłe wywołane przyczyną zewnętrzną. Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, droga powoda z „domu” do pracy była drogą najkrótszą i nigdy nie została przerwana. Powód z tej trasy nie zбочzył, nie wchodził do żadnego sklepu, poruszał się po drodze najkrótszej z kwatery-„domu” do miejsca spotkania z busem, który miał go zawieść do miejsca, gdzie miał rozpocząć świadczenie pracy. W świetle powyższych rozważań, w ocenie Sądu zachodziła konieczność uznania, iż zdarzenie z dnia 28 listopada 2011r spełniało kumulatywnie przesłanki zawarte w przepisie art. 57b ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych a w konsekwencji ustalenia, iż zdarzenie to było wypadkiem w drodze do pracy.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98§1 kpc. Na koszty te składały się jedynie koszty zastępstwa procesowego ustalone na podstawie §12 ust 1 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j Dz.U z 2013 poz. 461).

Natomiast na podstawie art. 113 ust 1 ww. ustawy Sąd obciążył stronę pozwaną kwotą 1800 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu.

Apelację od powyższego orzeczenia w całości wniósł pozwany.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- Naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.

1) art. 231 kpc w zw. z art. 189 kpc poprzez błędne uznanie, że z samego faktu niewydania przez pozwaną karty wypadku w drodze do pracy powodowi można wyprowadzić fakt istnienia po jego stronie interesu prawnego, co w konsekwencji doprowadziło do ustalenia, że powód miał podstawy do wytoczenia powództwa w sytuacji kiedy, po pierwsze, powód wytoczył powództwo o uznanie, iż zdarzenie z dnia 28.11.2011 r. było wypadkiem przy pracy (wyrok ustala natomiast, iż był to wypadek w drodze do pracy), a po wtóre pozwana nie odmówiła powodowi wystawienia karty wypadku w drodze do pracy, a wręcz przeciwnie - wniosowała o dostarczenie przez powoda dokumentacji potwierdzającej okoliczności zdarzenia w celu sporządzenia takiej karty, co wynikało z zeznań świadka T. C. oraz pism przedstawionych przez pozwaną jako załączniki do odpowiedzi na pozew.

2) art. 233 § 1 i 2 i art. 328 § 2 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegającej na zupełnym pominięciu dla oceny interesu prawnego powoda do wytoczenia powództwa, a następnie oceny odpowiedzialności za wynik postępowania (i orzeczenia o kosztach), faktu, iż to powód nie dopełnił obowiązku dostarczenia pozwanej dokumentacji dotyczącej zdarzenia z dnia 28.11.2011 r., a w konsekwencji błędnym przyjęciu, iż to pozwana przyczyniła się do wytoczenia powództwa oraz, że wydanie wyroku ustalającego jest zasadne, a także pominięciu dla oceny zasadności roszczeń powoda twierdzeń pozwanej, a w konsekwencji błędnym przyjęciu, zarówno na etapie subsumpcji, jak i wyrokowania, że powód miał podstawy do wytoczenia powództwa oraz, że pozwana winna ponieść koszty postępowania;

3) art. 233 § 1 kpc poprzez pominięcie zeznań m.in. T. C., którego zeznania były kluczowe dla ustalenia czy po stronie powoda istnieje w ogóle interes prawny do wytoczenia powództwa oraz pism pozwanej do powoda (w tym pisma z dnia - T. C. jako osoba nadzorująca u pozwanej dział BHP bezpośrednio zajmowała się sprawą zdarzenia, w którym uczestniczył powód i nadzorowała sporządzanie dokumentacji. Świadek potwierdził, iż pozwana chciała i nadal jest skłonna wystawić powodowi kartę wypadku w drodze do pracy, jeżeli powód uzupełni wymagane przez

pozwana dokumenty potwierdzające okoliczności zdarzenia (jak np. notatka z policji) oraz wybiórcze uwzględnienie zeznań świadków w zakresie tego, że powód w momencie zdarzenia zbieżył z drogi do pracy i miał udać się do sklepu spożywczego (co wskazali świadkowie m.in. Z. S., K. G.. Sąd pominął tę okoliczność i nie wziął pod uwagę, iż powód nieodwracalnie przerwał drogę do pracy.

4) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez:

- niewskazanie w uzasadnieniu wyroku przyczyn, dla których Sąd odmówił wiarygodności twierdzeniom pozwanej oraz wskazanych przez nią dowodów m.in. pism z dnia 20.06.2012 r. i 21.08.2012 jednocześnie uznając za w pełni wiarygodne twierdzenia powoda, podczas gdy twierdzenia pozwanej pokrywały się z wnioskami płynącymi z przeprowadzonych przez Sąd dowodów,

- wskazanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku rażąco ogólnikowych wywodów, a także niewyczerpujące wskazanie faktów, które Sąd I instancji uznał za ustalone, a także poprzez nie odniesienie się przez Sąd I instancji w uzasadnieniu wyroku do okoliczności faktycznych i prawnych zaistniałych w sprawie oraz mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, w szczególności w zakresie kosztów sądowych, a to nie wyjaśnienie podstaw obliczenia kosztów sądowych, nie uwzględnienie zmiany powództwa przez powoda, co nastąpiło (o ile uznać, iż było w ogóle skuteczne) w zasadzie po przeprowadzeniu już postępowania dowodowego,

5) art. 321 kpc poprzez wydanie wyroku ustalającego, że zdarzenie było wypadkiem w drodze do pracy podczas gdy powód wnosił o ustalenie, iż zdarzenie było wypadkiem przy pracy i nie dokonał skutecznej (zgodnego z art. 193 § 2¹ kpc) zmiany przedmiotu pozwu, co stanowi rozstrzygnięcie ponad żądanie pozwu,

6) naruszenie art. 193 § 2¹ kpc poprzez uznanie, iż doszło do modyfikacji przedmiotu sporu pomimo braku pisma procesowego powoda w tym przedmiocie;

7) naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. oraz 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 100 k.p.c. zdanie drugie poprzez niewyjaśnienie podstawy faktycznej, ani prawnej orzeczenia o obowiązku zwrotu kosztów procesu w kwocie określonej w pkt. 2 i 3 wyroku oraz nieuwzględnienie w toku wyrokowania o kosztach sądowych faktu nie przyczynienia się strony pozwanej do wytoczenia powództwa, a także faktu ustalenia przez sąd, iż zdarzenia było wypadkiem w drodze do pracy, a nie jak żądał powód w pozwie wypadkiem przy pracy (z ostrożności procesowej, w przypadku uznania przez sąd odwoławczy, iż powód skutecznie zmienił powództwo, pozwana wskazuje także, iż w zakresie orzekania o kosztach sądowych sąd I instancji winien uwzględnić fakt cofnięcia powództwa w pierwotnym zakresie oraz tego, iż pozwana nie dała podstaw do wytoczenia powództwa w zmienionym zakresie (pozwana m.in. w piśmie z dnia 20.06.2012 r. wskazała powodowi, iż wystawi kartę wypadku w drodze do pracy, jak tylko otrzyma od powoda dokumenty potwierdzające okoliczności zdarzenia), a tym samym nie uwzględnienie, iż powód, gdyby tylko chciał, mógł uzyskać dokument, który zaskarżony wyrok ma zastąpić, a poprzez uzupełnienie wnioskowanej przez pozwaną dokumentacji mógł uniknąć wytoczenia powództwa (lub dopiero w sytuacji kiedy po uzupełnieniu dokumentacji pozwana odmówiłaby wydania rzeczowej karty wnieść powództwo w tym zakresie).

8) Naruszenie art. 98 § 1 kpc poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie, tj. bezpodstawne uznanie, iż zaistniały przesłanki do obciążenia pozwanej kosztami i to we wskazanej w wyroku wysokości - w sytuacji, kiedy doszło do zmiany powództwa, a powódka nie dała podstaw do wytoczenia powództwa w żadnym zakresie (ani pierwotnym - o czym świadczy sama zmiana powództwa przez powoda, ani w zmienionym - o czym świadczą pisma skierowane do powoda, w których pozwana deklaruje możliwość wystawienia karty wypadku w drodze do pracy po uzupełnieniu przez powoda dokumentacji). Ponadto sąd orzekając o kosztach oparł się (jak pozwana mniema, gdyż nie zostało to wskazane w treści uzasadnienia), na pierwotnie wskazanej przez powoda wartości przedmiotu sporu, a więc na kwocie 36.000,00 zł, która kwota w żaden sposób nie odzwierciedla wartości i nie koresponduje z przedmiotem sporu i nie powinna stanowić podstawy do określania opłaty od pozwu (ponadto, co pozwana podnosi wyłącznie z ostrożności procesowej, w przypadku uznania, iż doszło do skutecznej modyfikacji żądania pozwu - w przypadku zmiany przedmiotu sporu powód winien dokonać także nowego określenia wps, czego nie uczynił);

9) naruszenie art. 25 w zw. z art. 19 § kpc poprzez zaniechanie sprawdzenia wartości przedmiotu sporu oraz, co pozwana podnosi jedynie z ostrożności procesowej w przypadku uznania przez sąd odwoławczy, iż doszło do skutecznej zmiany powództwa, nie odrzucenie pozwu (po jego modyfikacji) z powodu nie określenia nowej wartości przedmiotu sporu przez powoda.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz odrzucenie pozwu z powodu nie wskazania przez powoda wartości przedmiotu sporu zmienionego powództwa (w przypadku uznania, iż dokonał skutecznej modyfikacji powództwa), ewentualnie zaś o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości; lub w przypadku uznania, iż ustalenie dokonane przez sąd w pkt. 1 wyroku było jednak zasadne i uprawnione - zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie punktów 2 i 3 poprzez ich uchylenie i nie obciążanie pozwanej kosztami postępowania. Nadto skarżący wniósł o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I instancję, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na powyższe pełnomocnik powoda wniósł o oddalenie apelacji pozwanej i zasądzenie kosztów zastępstwa adwokackiego od pozwanej na rzecz powoda według norm prawem przewidzianych.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje.

Apelacja zasługuje na uwzględnienie w oparciu o jeden z podnoszonych zarzutów.

Zgodnie z art. 321 § 1 kpc sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie.

Przepis ten wyraża kardynalną zasadę wyrokowania, zgodnie z którą przedmiot orzekania nie może być różny od przedmiotu procesu (zob. H. Pietrkowski, *Metodyka pracy sędziego w sprawach cywilnych*, wyd. 4, Warszawa 2009, s. 401). Oznacza to, że sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie (*ne eat iudex ultra petita partium*). Rozstrzygając merytorycznie sprawę sąd nie może orzekać o czymś innym niż żądał powód, ani w rozmiarze większym niż zgłoszone żądanie (tj. wbrew żądaniu powoda art. 187 § 1 pkt 1 kpc), bez względu na to, czy ustalenia faktyczne poczynione przez sąd uzasadniałyby wystąpienie z jeszcze innym roszczeniem lub z tym samym roszczeniem, ale w większym zakresie. Konieczność zachowania zgodności przedmiotu wyrokowania z przedmiotem procesu dotyczy także podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Nie jest zatem dopuszczalne uwzględnienie powództwa na innej podstawie faktycznej niż wskazana przez powoda (wyr. SN z 27.3.2008 r., II CSK 524/07, L.; wyr. SN z 18.3.2005 r., II CK 556/04, OSNC 2006, Nr 2, poz. 38). Do naruszenia powyższych zasad dochodzi także wtedy, kiedy sąd orzeka na podstawie przeprowadzonych z urzędu dowodów na okoliczności, które nie wchodziły w zakres podstawy faktycznej żądania powoda (wyr. SN z 24.11.2009 r., V CSK 169/09, L.). Nie stoi natomiast w sprzeczności w rozważaną zasadą zastosowanie przez sąd innej niż wskazana przez powoda podstawy prawnej (wyr. SN z 12.12.2008 r., II CSK 367/08, L.).

Żądanie wraz z przytoczeniem okoliczności faktycznych, które żądanie to uzasadniają, formułowane jest przez powoda w pozwie (art. 187 § 1 KPC), przy czym może ono ulegać zmianom w toku postępowania (por. art. 193, 355 KPC). Mogą być to również fakty powołane przez pozwanego i przyznane przez powoda (wyr. SN z 25.2.2010 r., V CSK 297/09, niepubl.). Z tego względu należy uznać, że zakres orzekania powinien odpowiadać żądaniu istniejącemu w dacie zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 KPC).

W ocenie Sądu Okręgowego na gruncie rozpoznawanej sprawy wydane rozstrzygnięcie tych wymogów nie spełnia, bowiem Sąd Rejonowy – co zasadnie podnosi skarżący - błędnie uznał, iż doszło do skutecznej zmiany powództwa.

Zgodnie z art. 193 § 1 kpc zmiana powództwa jest dopuszczalna, jeżeli nie wpływa na właściwość sądu. Z wyjątkiem spraw o roszczenia alimentacyjne zmiana powództwa może być dokonana jedynie w piśmie procesowym. Przepis art. 187 stosuje się odpowiednio (§2¹). Jeżeli powód występuje z nowym roszczeniem zamiast lub obok roszczenia pierwotnego, skutki przewidziane w artykule poprzedzającym rozpoczynają się z chwilą, w której roszczenie to powód

zgłosił na rozprawie w obecności pozwanego, w innych zaś wypadkach - z chwilą doręczenia pozwanemu pisma zawierającego zmianę i odpowiadającego wymaganiom pozwu. (§ 3).

Ponadto w myśl art. 466 kpc tylko pracownik lub ubezpieczony działający bez adwokata lub rady prawnego może zgłosić w sądzie właściwym ustnie do protokołu powództwo oraz treść środków odwoławczych i innych pism procesowych.

Tym samym, zgodnie z treścią art. 193 § 2¹ k.p.c. w zw. z art. 466 kpc zmiana powództwa może być dokonana jedynie w piśmie procesowym, za wyjątkiem spraw o roszczenia alimentacyjne oraz spraw z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, w których powód **nie jest** reprezentowany przez profesjonalistę. Wskazać przy tym trzeba, że zmiana powództwa może polegać na wystąpieniu z nowym roszczeniem obok pierwotnego bądź też na zgłoszeniu nowego roszczenia zamiast pierwotnego. Przepis ten normuje zmianę przedmiotową powództwa, obejmującą jego istotne elementy, którymi są żądanie i podstawa dochodzonego roszczenia. Interwencja w treść żądania musi być na tyle ważka, żeby kształtowała powództwo o treści odmiennej od dotychczasowej zamiast lub obok zgłoszonego wcześniej. (porównaj odpowiednio Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 6 lutego 2013 r. I ACa 1390/12LEX nr 1293167).

Jak wynika z akt niniejszej sprawy powód reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, pierwotnie żądał ustalenia zdarzenia za wypadek przy pracy, po czym podczas rozprawy w dniu 9 stycznia 2015 r. ustnie zmodyfikował powództwo w ten sposób, że domagał się ustalenia, że zdarzenie z dnia 28 listopada 2011 r. było wypadkiem w drodze do pracy a nie w pracy.

Za zmianę powództwa nie można uznać czynności procesowych polegających na sprostowaniu żądania lub uzupełnienia podstawy faktycznej, natomiast są zmianą wszystkie te czynności, które prowadzą do zmiany ilościowej lub jakościowej żądania, a więc wprowadzają nowe żądania, wycofują dotychczasowe albo w istotny sposób zmieniają podstawę faktyczną, doprowadzając do nowego prawnego uzasadnienia. (wyrok s.apel. w Szczecinie 2012.10.25 I ACa 454/12 LEX nr 1237854). Czynności procesowe polegające na sprostowaniu, doprecyzowaniu czy też bliższym określeniu żądania nie stanowią zmiany powództwa w rozumieniu art. 193 k.p.c. Ocena, jakie powództwo zostało zgłoszone, a w konsekwencji - czy nastąpiła jego zmiana, musi być przeprowadzona przy uwzględnieniu kompleksowo potraktowanego stanowiska procesowego powoda, a obowiązkiem sądu jest wyjaśnienie ewentualnych wątpliwości, czego zgłoszone żądanie dotyczy (wyrok Sądu Okręg. w G. 2012.05.16 III Ca 1579/11 LEX nr 1714434).

W ocenie Sądu Okręgowego, okoliczności niniejszej sprawy nie pozostawiają żadnej wątpliwości, iż doszło do przedmiotowej zmiany powództwa, a nie jak sugeruje strona powodowa jedynie do jego sprecyzowania czy uszczegółowienia. Niewątpliwym jest, że żądanie ustalenia, iż konkretne zdarzenie było wypadkiem przy lub w drodze do pracy oparte jest na innych przesłankach materialnych i faktycznych. Nie są to pojęcia tożsame, a treść pozwu z precyzyjnym powołaniem się na konkretne przepisy (z przytoczeniem ich treści) odnoszące się do wypadków przy pracy, a nie w drodze do pracy wyklucza stwierdzenie, iż powód tych pojęć nie rozróżniał. Ponadto już od dnia 22 maja 2014 r. powód był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, który zdając sobie sprawę z różnic wynikających z ustalenia, iż konkretne zdarzenie jest wypadkiem przy lub w drodze do pracy i znając treść pozwu, żadnych uwag do niego nie zgłaszał. Z tych też względów nie sposób przyjąć, iż modyfikacja pozwu miała wyłącznie charakter precyzujący, a nie zmieniający pierwotne żądanie.

W ocenie Sądu II instancji w tym stanie rzeczy, z uwagi na treść art. 193 § 2¹ kpc dokonanej modyfikacji pozwu nie sposób uznać za prawnie skuteczną. W sprawie brak jest jakiegokolwiek pisma procesowego precyzującego i uzasadniającego podstawy nowego żądania. Pominiecie zaś wskazanej okoliczności przez Sąd Rejonowy ma ważne znaczenie dla rozstrzygnięcia, gdyż wiąże się z nierozpoznanie przedmiotu sporu, zawisłego w niniejszej sprawie.

W świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego nierozpoznanie istoty sprawy interpretowane jest jako wadliwość rozstrzygnięcia polegająca na wydaniu przez Sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów

strony z powodu bezpodstawnego przyjęcia, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (post. SN z 2 lipca 2015 r. V CZ 39/15 Lex 1762493). Oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego. Niewyjaśnienie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy nie jest równoznaczne z nierozpoznanie istoty sprawy (zob. wyrok SN z dnia 22 kwietnia 1999 r., II UKN 589/98, OSNP 2000, nr 12, poz. 483). Nierozpoznanie istoty sprawy stanowi wadę braną pod uwagę w ramach kontroli orzeczeń sądu I instancji w postępowaniu apelacyjnym - art. 386 § 4 KPC (wyrok SN z dnia 19 marca 2008 roku, I PK 238/07, M.P.Pr. (...)).

W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy błędnie uznając, iż doszło do zmiany przedmiotu postępowania nie rozpoznał jego istoty. Z tych też względów koniecznym jest wydanie orzeczenia kasatoryjnego, to jest uchylenia zaskarżonego wyroku Sądu I instancji, bez merytorycznego odniesienia się do pozostałych zarzutów apelacji pozwanego. Na tym etapie postępowania ich ocena, bez szczegółowego określenia faktycznego przedmiotu żądania powoda i zakresu rozstrzygnięcia jest bowiem bezprzedmiotowa.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 4 kpc orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 108 § 2 kpc.

Sąd Rejonowy orzekając ponownie winien, ustalić co jest przedmiotem sprawy i odnieść się do wszystkich żądań powoda. Przy tym ewentualnie sporządzone uzasadnienie winno tłumaczyć treść i motywy tak wydanego rozstrzygnięcia. W ocenie Sądu Okręgowego dopiero bowiem dokonanie tych czynności pozwoli na rzetelną ocenę materiału dowodowego i orzeczenie co do istoty sporu, Sądowi II instancji pozwoli zaś na kontrolę instancyjną wydanego orzeczenia.